

Moje dni

Profanacja

Jacy wy jesteście podli
W swych oszustwach, w swoich zdradach.
Jacy wy jesteście śmieszni
W swych fałszywych zasadach.
Wiem, przy was nie ma złych i dobrych dróg
Tutaj jedna droga drugiej równa.
Żadna droga nie prowadzi do szczęścia,
Każda do gówna.

Moje dni - takie same.
Tak jak ja - oszukane.
Wasze ruchy, gesty, myśli,
Słowa pełne nienawiści.
Mam was dość!

Kto tutaj mówi o szczerości?
Kto dzisiaj jest na tyle głupi?
Kto jeszcze wierzy w mit miłości,
Której nikt nie może kupić?
Kto z was nie czuł nigdy noża,
Wchodzącego prosto w serce?
Kto nie przestał wierzyć ludziom,
By nie zacząć nigdy więcej?

Moje dni - takie same.
Tak jak ja - oszukane.
Wasze ruchy, gesty, myśli,
Słowa pełne nienawiści.
Mam was dość!